

Maciej Woźny

Instytut Historii, Uniwersytet Śląski

Problem studiów praskich księcia opolskiego Bolka V

Książę opolski Bolko V od dawna interesował historyków, głównie w kontekście jego stosunku do husytyzmu. Łączyło się to z powojennym trendem poszukiwań osób związanych z ideologiami walczącymi z feudalnym systemem politycznym, a za taką uchodził wówczas husytyzm. Popularność Bolka w historiografii implikowały także jego negatywne relacje z biskupem wrocławskim Konradem IV oleśnickim, który z kolei był przedstawiany jako zniemczony Piast. Porównując te dwie postacie, można powiedzieć, że książę opolski był opisywany jako Piast walczący z niemieckością i wspierający oddolną rewolucję czeską (a szerzej: słowiańską). Najbardziej reprezentacyjna praca dla tej grupy badaczy wyszła spod pióra Stanisława Brodki, który w artykule *Piast — husyta. Książę opolski Bolko V i jego ród* przedstawił źródłowe dowody na husytyzm Bolka¹. Jego poglądy są na ogół do dziś streszczane przez pozostałych historyków opisujących tę postać². Odosobnione zdanie na temat księcia wyrażał Władysław Dziewulski³. Badacz ten, analizując infor-

¹ S. Brodki: *Piast — husyta. Książę opolski Bolko V i jego ród*. W: *Z dziejów postępowej ideologii na Śląsku w XIV—XVI wieku*. Red. E. Maleczyńska. Warszawa 1956, s. 68—97.

² E. Maleczyńska: *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*. Warszawa 1959, s. 300; Z. Boras: *Książę „heretyk” Bolko V*. W: Tenże: *Książęta piastowscy Śląska*. Katowice 1974, s. 289—303; J. Kwak: *Bolko V Husyta (ok. 1400—1460)*. W: *Książęta i książęne Górnego Śląska*. Red. A. Barciak. Katowice 1995, s. 34—36; S.A. Sroka: *Bolesław V Wołoszek*. W: *Piastowie. Leksykon biograficzny*. Red. S. Szczur, K. Ożóg. Kraków 1999, s. 767; T. Sadowski: *Bolesław V Wołoszek*. W: Tenże: *Książęta opolscy i ich państwo*. Wrocław 2001, s. 155—164.

³ W. Dziewulski: *Pierwszy wolnomyśliciel polski*. „Kwartalnik Opolski” 1965, R. 11, nr 2, s. 5—14; Tenże: *Herezja Bolka Opolskiego*. „Studia z Dziejów Kościoła Katolickiego” 1960, R. 1, nr 1, s. 181—193.

macje o Bolku V, doszedł do wniosku, że nie był on husytą, lecz raczej ateistą, a jego współpraca z czeskimi heretykami miała jedynie charakter polityczny.

Jednym z istotniejszych problemów dotyczących przekonań religijnych dziedzica Opola było udzielenie odpowiedzi na pytanie o to, kiedy Bolko V zetknął się po raz pierwszy z nauką Jana Husa. Władysław Dziewulski i Stanisław Brodtko różnie zapatrywali się na tę kwestię. Dla obu badaczy punktem wyjścia był krótki życiorys pana Głogówka zawarty w *Rocznikach głogowskich* napisanych przez wikariusza głogowskiego Kaspra z Borzygniewu (*Borgeni*)⁴. Roczniki były pisane pod koniec XV wieku, czyli kilkadziesiąt lat po śmierci Bolka V. Autor źródła mógł korzystać z dawnych kronik, dokumentów oraz wiedzy potocznej dotyczącej księcia opolskiego. Samego Bolka V scharakteryzował w następujący sposób: „[mortuus est] quidam dux Boleslaus, dictus vulgariter Woloschke, dominus Minoris Glogoviae, magnus haereticus et persecutor cleri, qui ibidem dissipavit unum collegium canonicorum, secutus est magistros haereticorum, scilicet Wiclew, Joannem Huss et alios pessimos, quia ipse etiam doctus et baccalaureus Pragensis et pessimam vitam duxit, licet multoties monitus fuit et excommunicatus ab inquisitione haereticorum, ab episcopo et aliis praelatis ecclesia. Ipse enim minime advertebat et in sua obstinatione permansit, et frater suus dux Nicolaus, dominus Opoliensis, fidelis et bonus fuit. Demum infirmabatur et debuit finem suum concludere juxta dictum commune: Qualis vita, talis finis etc. Misit, sibi sellare et praeparare optimum equum quem secum in curia habuit et fecit eum adduci, et dixit se non velle ad infernum intrare pedestre, sicut et alii latrones, sed equitare, ut decet dominum. Et sic in illa fantasia mortuus est anno uts., sepelieruntque eum fratres minores honorifice in ecclesia eorum non curando de excommunicatione, quia quod diabolus abhorret hoc monachus ausus est facere. Sed monachi nullam requiem habuerunt die noctuque. Percipiensque hoc episcopus Wratislaviensis praecepit eum extumulare et eum in loco sibi competenti sepelire, ut decet excommunicatum sepelire. Quod factum est, et sic monachi habuerunt pacem et requiem”⁵.

Z zapisu tego dowiadujemy się, że Bolko V, zwany Wołoszkiem⁶, studiował w Pradze, gdzie uzyskał tytuł bakałarza. W czasie swego panowania rozwiązał kapitułę kolegiacką w Głogówku, prześladował duchownych, był wielokrotnie napominany przez biskupa wrocławskiego i ostatecznie został ekskomunikowany. Po śmierci pochowano go w klasztorze franciszkańskim.

⁴ P. Knötel: *Der Verfasser der „annales Glogovienses“*. „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens“ 1888, Bd. 22, s. 94—108; W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego*. Katowice 1965, s. 28; W. Korta: *Średniowieczna annalistyka śląska*. Wrocław 1966, s. 307—312.

⁵ *Annales Glogovienses bis z. j. 1493. Nebst urkundlichen Beilagen*. W: SRS, T. 10, s. 26—27.

⁶ Na temat prawdopodobnego znaczenia tego przydomka zob. M. Woźny: *Przydomki Bolka V. „Ziemia Prudnicka”* 2009/2010, s. 59—60.

W tym miejscu warto sprawdzić wiarygodność pierwszego twierdzenia, porównując je z innymi źródłami. Zdaniem glogowskiego rocznikarza, Wołoszek studiował w Pradze, gdzie miał uzyskać stopień bakałarza. Historycy różnie odnoszą się do tej informacji. Za wiarygodną uznał ją S. Brodtko, a za nim większość badaczy⁷. Stała się ona podstawą wniosku, że już w młodszych latach ów Piast zetknął się z husytyzmem, który wywarł na niego duży wpływ. Dlatego też Bolko V miał przystąpić do czeskich heretyków, gdy ci rozpoczęli ataki na ziemie śląskie. Natomiast W. Dziewulski sceptycznie odniósł się do tej wiadomości, uważając, że kronikarz podał ją, by wytłumaczyć sympatie husyckie księcia opolskiego. Na poparcie swojej tezy przytoczył argument, że w źródłach Uniwersytetu Praskiego brakuje informacji o podjęciu nauki przez Wołoszka⁸. Dlatego właśnie według tego badacza najstarszy syn Bolka IV pierwszy raz zetknął się z husytami dopiero w czasie ich najazdów na Śląsk. Przystąpienie do nich było jedynie krokiem politycznym i nie było podyktowane sprzyjaniem ich ideologii. Jednak, jak zauważył W. Dziewulski, spisy studentów praskich dotyczą tylko okresu do 1409 roku. Natomiast późniejsze nie dotrwały do naszych czasów. Możliwe więc, że Bolko studiował po 1409 roku. Wiadomości przekazane przez *Roczniki glogowskie* znajdują potwierdzenie w innym źródle. Dnia 7 maja 1413 roku z kancelarii papieskiej wyszło pismo adresowane do biskupów Savony i Litomyśla oraz archidiakona bolesławieckiego, informujące o wyniku procesu, w którym oskarżonym był książę opolski Bolko⁹. Z tekstu tego dokumentu wyłania się następujący obraz zdarzeń. Otóż, student praski Henryk Stang z Karszowa — późniejszy kleryk — gdy odbywał nauki na tamtejszym uniwersytecie, został napadnięty przez ludzi księcia Bolka, którzy jego zdaniem zabrali mu szaty przeciwdeszczowe, poduszki, lniane odzienie, konia z popręgiem oraz pieniądze. O swej krzywdzie Henryk poinformował dziekana kościoła Wszystkich Świętych w Pradze, który wydał wyrok niekorzystny dla księcia — mianowicie, Bolko miał zwrócić klerykowi 460 grzywien, szaty przeciwdeszczowe, poduszki, lniane odzienie i popręg, ponadto miał zapłacić za wyrządzone krzywdy 92 grzywien w monecie praskiej oraz został obciążony kosztami sądowymi. Oskarżony odwołał się od tego wyroku do Stolicy Apostolskiej. Papież Aleksander V przekazał sprawę do rozstrzygnięcia Janowi de Thomaris¹⁰. Nie mamy zbyt

⁷ Zob. przyp. 2.

⁸ W. Dziewulski: *Herezja Bolka Opolskiego...*, s. 182, przyp. 6.

⁹ Druk dokumentu zob. *Acta Summorum Pontificum res gestas Bohemicas aevi prehusitici et hussitici illustrantia*. Pars 1: *Acta Innocentii VII, Gregorii XII, Alexandri V, Johannis XXIII, nec non acta Concilii Constantiensis, 1404—1417*. Ed. J. Eršil. Pragae 1980, s. 471—475, nr 822.

¹⁰ Jan de Thomaris z Bonn to późniejszy kapelan i asesor arcybiskupa kolońskiego, o czym świadczy wydany przez niego dokument z 14 lutego 1420 r., obecnie znajdujący się w Staatsarchiv Wertheim, które jest oddziałem Landesarchiv Baden-Württemberg: G-Rep. 13c/3 Lade XXII C Nr. 69, zob. Katalog regestów archiwum. Dostępne w Internecie: <https://>

wielu informacji o poszkodowanym¹¹, natomiast pozostaje problem, kim był oskarżony. W tym czasie jedynie dwie osoby mogły zostać nazwane Bolkiem, księciem Opola — Bolko IV Starszy, wówczas ok. 50-letni mężczyzna, oraz jego syn Bolko V Młodszy, który w 1409 roku mógł mieć ok. 15 lat¹². Połączenie faktu, że ofiarą napadu był student praski, z informacją *Roczników głogowskich* o uzyskaniu bakalaureatu przez młodszego księcia w Pradze przekonuje, iż to Bolko V dopuścił się czynu karalnego. Tym bardziej że trudno wytłumaczyć, dlaczego starszy książę miałby napadać na zwykłego studenta. Co prawda, Bolko IV znany był wówczas z organizowania napadów, lecz dotyczyło to jedynie kupców i miało podłoże polityczne¹³. Zajście niedaleko Pragi można natomiast wytłumaczyć jakąś sprzeczką, niechęcią bądź wrogością dwóch studentów, z których jeden, mający duże możliwości finansowe oraz zapewnioną ochronę ojca, nasłał ludzi, by ograbili tego drugiego z pieniędzy i przedmiotów codziennego użytku.

Ponieważ apelacja wpłynęła jeszcze podczas pontyfikatu wspomnianego papieża (26 czerwca 1409—3 maja 1410), można określić, że zdarzyło się to w drugiej połowie 1409 roku bądź na początku 1410 roku. Można dodatkowo uściślić moment dostarczenia apelacji, gdyż niedługo po wyznaczeniu sędziego papież zmarł. Oznacza to, że papież wskazał na arbitra Jana, co wydarzyło się zapewne w kwietniu 1410 roku. Biorąc pod uwagę to, że rozprawa w Pradze musiała trwać kilka tygodni, oraz fakt, iż wśród skradzionych rzeczy znajdowały się ubrania na porę deszczową, można przyjąć, że do napadu na Henryka z Karszowa doszło jesienią 1409 roku. Niemożliwe, żeby stało się to wiosną 1410 roku, gdyż w tym czasie apelacja musiała zostać już wysłana do papieża. Podróż z Pragi do Rzymu mogła trwać ok. 4 tygodni¹⁴, zatem apelację wysła-

www2.landesarchiv-bw.de/ofs21/olf/druckansicht.php?id_titlaufn=1622365&bestand=15194 [data dostępu: 22.02.2010].

¹¹ W znanych mi źródłach nie pojawia się żadna informacja o Henryku Stang z Karszowa. Teoretycznie mógł on pochodzić z rycerskiej rodziny Stange, która była związana z Karszowem koło Strzelina, zob. T. Jurek: *Obce rycerstwo na Śląsku do połowy XIV wieku*. Poznań 1996, s. 290 (za tę wskazówkę dziękuję Recenzentowi). W dokumentach brak widocznych powiązań ze starostą opolskim Henrykiem Stange z Pisarzowic, o nim zob. D. Veldtrup: *Prosopographische Studien zur Geschichte Oppelns als herzoglicher Residenzstadt im Mittelalter*. Berlin 1995, s. 407—408.

¹² Bolko IV urodził się między 1363 a 1367 r., por. K. Jasiński: *Rodowód Piastów Śląskich*. T. 3: *Piastowie polscy, cieszyńscy i oświęcimscy*. Wrocław 1977, s. 98. Natomiast Bolko V urodził się między 1394 a 1400 r., zob. tamże, s. 102.

¹³ O tzw. wróżdzie opolskiej pisał ostatnio M. Goliński: *Od czasów najdawniejszych do 1740 roku*. W: Tenże, E. Kościak, J. Kęsik: *Namysłów. Z dziejów miasta i okolic*. Namysłów 2006, s. 94—98.

¹⁴ W tym czasie podróż ze Śląska wynosiła ok. 4—5 tygodni, zatem z Pragi nie mogła być dużo krótsza, zob. S.A. Sroka: *Udział Ślązaków w obchodach Roku Świętego 1500 w świetle źródeł rzymskich*. W: *Lux Romana w Europie Środkowej ze szczególnym uwzględnieniem Śląska*. Red. A. Barciak. Katowice 2001, s. 199. O tempie załatwiania spraw urzędowych w kurii

no najpewniej w marcu 1410 roku. Trzeba jednak pamiętać, że od wpłynięcia sprawy do kurii aż do jej rozpatrzenia miały tygodnie, a nieraz miesiące, co przesuwając zakończenie sprawy w Pradze na początek 1410 roku.

Wracając do apelacji, należy zauważyć, że po śmierci Aleksandra V jego następca Grzegorz XII polecił Janowi de Thomaris dalej prowadzić sprawę. Obydwie strony były reprezentowane przez swoich pełnomocników. Obrońcą księcia opolskiego był magister Henryk de Piro, natomiast w imieniu kleryka występował magister Henryk Gherpstede¹⁵. Postaci prawników wskazują, która ze stron była w stanie zatrudnić bardziej znaną osobę. Henryk de Piro, inaczej z Birnbaum (miejscowość niedaleko Kolonii), ukończył studia prawnicze. W latach 1407—1413 pełnił funkcję proboszcza w kościele św. Kuniberta w Kolonii, a później był prokuratorem na soborze w Konstancji¹⁶. Natomiast o Henryku Gherpstede niewiele wiadomo. W 1408 roku był jedną z osób reprezentujących biskupa brandenburskiego Henninga z Bredow¹⁷.

Przed rozpoczęciem apelacji Mikołaj Falkenberg, który na krótko zastępował Henryka z Birnbaum, wezwał stronę przeciwną do przedstawienia dowodów winy Piasta opolskiego oraz zażądał wyznaczenia nieprzekraczalnego terminu ich dostarczenia. Ponieważ Henryk Gherpstede tego nie uczynił oraz nie przybył na przesłuchanie, Henryk z Birnbaum oskarżył go o nieprzestrzeganie prawa i przedstawił, jak zdaniem księcia wyglądał incydent z Henrykiem Stang. Na proces przybyli przedstawiciele obydwu stron. Gherpstede oraz Henryk z Birnbaum złożyli przysięgę, że będą mówić prawdę, a Jan de Thomaris nakazał im, aby przedstawili wszystkie dowody, i wyznaczył termin kolejnej rozprawy, by po zapoznaniu się z nimi obaj prawnicy mogli się do nich ustosunkować. Jednak w wyznaczonym czasie pojawił się jedynie Gherpstede, który zaskarżył nieobecność proboszcza kolońskiego oraz przedstawił kilka zarzutów wobec dokumentów swojego adwersarza. Sędzia na wniosek przedstawiciela poszkodowanego wysłał gońca do Henryka z Birnbaum, by powiadomił go o następnym posiedzeniu sądu, na którym sprawa

zob. S. Szczur: *Papież Urban V i powstanie Uniwersytetu w Krakowie w 1364 r.* Kraków 1999, s. 42—48, 56—57. Jerzy Sperka nazywa szybkim załatwienie przez Władysława Opolczyka dla bratanka Jana Kropidły prowizji na arcybiskupstwo gnieźnieńskie w ciągu 3 miesięcy, por. J. Sperka: *Władysław książę opolski, wieluński, dobrzyński, pan Rusi, palatyn Węgier i namiestnik Polski (1326/1330—8 lub 18 maja 1401)*. Kraków 2012, s. 172.

¹⁵ *Acta Summorum Pontificum...*, s. 471—475, nr 822.

¹⁶ R. von Stintzing: *Birnbaum, Heinrich von dem*. In: *Allgemeine Deutsche Biographie*. Bd. 2. Leipzig 1875, s. 664; H. Bahlw: *Birnbaum, Heinrich von dem*. In: *Neue Deutsche Biographie*. Bd. 2. Berlin 1955, s. 259.

¹⁷ W. Wattenbach: *Beiträge zur Geschichte der Mark Brandenburg aus Handschriften der Königlichen Bibliothek*. „Sitzungsberichte der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften zu Berlin Phil.-hist. Classe“ 1882, Bd. 27, s. 601; *Die Bistümer der Kirchenprovinz Magdeburg*. Bd. 1: *Das Bistum Brandenburg*. T. 1. Bearb. v. G. Abb und G. Wentz. Berlin 1929, s. 42 („Germania Sacra“, Abt. 1).

miała się zakończyć. Jednak obrońca księcia opolskiego nie pojawił się kolejny raz. Wobec tego Gherpste de zażądał wydania wyroku pod nieobecność przedstawiciela oskarżonego. Wszystko wskazuje na to, że decyzja de Thomarisa nie była pomyślna dla poszkodowanego¹⁸. Ostatecznie obydwaj prawnicy zjawili się na kolejnej rozprawie, na której Jan de Thomaris unieważnił wyrok wydany przez dziekana praskiego, a sprawa musiała zostać na nowo zbadana.

Papież Grzegorz XII wyznaczył nowego sędziego, który miał rozstrzygnąć spór kleryka z księciem. Zadanie to powierzył Janowi, biskupowi Lavour. Od początku XV wieku do 1413 roku tylko jedna osoba o tym imieniu była biskupem tej francuskiej miejscowości — Jan Belli. Swoją godność piastował co najmniej od 6 kwietnia 1412 roku. Zastąpił na tym stanowisku Piotra, który był biskupem Lavour od 21 marca 1411 roku¹⁹. Jak widać, sprawa trafiła do Jana Belli do ponownego rozpatrzenia najwcześniej w połowie 1412 roku. Oznacza to, że Jan de Thomaris prowadził ją przez ok. 2 lata (maj 1410—kwiecień 1412) bądź dłużej, gdyż biskup Lavour nie musiał koniecznie zostać nowym sędzią w sprawie Bolka V tuż po objęciu nowej diecezji.

Na pierwszej rozprawie prowadzonej przez nowego arbitra ponownie zabrakło proboszcza kolońskiego. Wówczas Gherpste de, mimo nieobecności obrońcy, wniósł do sprawy kolejne pismo, najpewniej obciążające księcia opolskiego. Na następnym posiedzeniu stawili się obaj prawnicy, lecz Henryk z Birnbaum odmówił złożenia przysięgi mówienia prawdy. Został zatem wezwany na kolejny termin, miał wówczas zapoznać się z kolejnymi dowodami, lecz znowu nie zjawił się przed obliczem sędziego. Wobec ponownej absencji Birnbauma jego adwersarz złożył wniosek o wyznaczenie z góry kilku nieodwołalnych terminów rozpraw i wysłanie gońca do proboszcza kolońskiego, by go o nich zawiadomić oraz w celu odpowiedzi na zarzuty i ewentualnego złożenia dowodów. Po kilku nieobecnościach obrońcy biskup Lavour wydał wyrok, w którym podtrzymał pierwotne kary nałożone na Piasta opolskiego, argumentując, że ten nieprawidłowo złożył odwołanie. Ponadto, zasądził dla siebie koszty prowadzenia procesu, które miały zostać oszacowane w późniejszym czasie.

¹⁸ W tym miejscu tekst musiał być nieczytelny bądź uszkodzony, gdyż wydawcy źródła co kilka słów zostawili wolne miejsce, por. *Acta Summorum Pontificum...*, s. 472, nr 822. O tym, że sędzia nie wziął pod uwagę argumentów Henryka Gherpste de, świadczy dalszy fragment tekstu oraz działanie przedstawiciela Henryka z Karszowa, o czym dalej.

¹⁹ *Hierarchia catholica medii aevi: sive Summorum pontificum, S.R.E. cardinalium, ecclesiarum antistitum series ab anno 1198 usque ad annum [1605] perducta e documentis tabularii praesertim Vaticani collecta, digesta*. T. 1. Ed. K. Eubel, P. Gauchat, R. Ritzler, P. Seffrin. Regensburg 1898, s. 518. Podczas soboru w Konstancji Jan Belli był jednym z czterech sędziów wyznaczonych do rozpatrzenia sporu Jana Kropidły z zakonem, zob. A. Liedtke: *Walka księcia Jana Opolskiego „Kropidły” z Krzyżakami w obronie majątkowych praw diecezji wrocławskiej*. Toruń 1932, s. 87.

Na ten wyrok książę Bolko jednakże złożył zażalenie i tym razem papież przekazał sprawę magistrowi Henrykowi Fleckelowi²⁰. Na pierwszym terminie rozprawy pojawił się jedynie magister Jan Brun²¹, który zastępował Henryka Gherpstedę i przedstawił pełnomocnictwo od Henryka Stang. Jan zaskarżył nieobecność obrońcy i przekazał pewne, bliżej nieokreślone pismo. Następnie złożył przysięgę mówienia prawdy. Wobec takiego obrotu zdarzeń papież ostatecznie przekazał sprawę do rozpatrzenia magistrowi Konradowi ze Zwoli²². Na pierwszej przez niego prowadzonej rozprawie stawili się Jan Brun oraz Henryk z Birnbaum. Każda ze stron przedstawiła odpowiednie dowody przeciwko księciu bądź na jego korzyść. Konrad wyznaczył następny termin, by obrońca Bolka po zapoznaniu się z dowodami mógł się do nich ustosunkować. Jednak we wskazanym dniu znowu zabrakło Birnbauma, a jego nieobecność zaskarżył Brun i przedstawił dalsze dowody winy Piasta. Ponadto, na wniosek przedstawiciela pokrzywdzonego ponownie wezwano Birnbauma. Jednak obrońca księcia znów się nie zjawił, wobec czego Jan Brun domagał się wydania wyroku zaocznego. Sędzia postanowił wydać wyrok na następnej rozprawie, na której pojawili się już przedstawiciele obu stron. Ogłosił, że pierwszy proces był dobrze przeprowadzony i wyrok, jaki wówczas zapadł, był prawomocny oraz została mu nadana moc prawna. Dodatkowo, Konrad stwierdził, że odwołanie księcia od tego wyroku było źle złożone. Ponadto, sędzia zasądził dla siebie i swoich poprzedników koszty procesu.

Z zaprezentowanego opisu całej sytuacji można wysnuć następujące wnioski:

1. Książę Bolko V był obecny w Pradze, o czym świadczy skazanie go (i to dwukrotnie!) za napad na studenta praskiego.

²⁰ Henryk Fleckel był później kanclerzem księcia Austrii Albrechta V, kanonikiem wrocławskim, elektem trydenckim, zob. K. Dola: *Kanonicy wrocławskiej kapituły katedralnej w latach 1418–1500. (Studia nad dziejami duchowieństwa śląskiego w XV w.)*. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 1978, T. 5, s. 255; B. Studt: *Papst Martin V. (1417–1431) und die Kirchenreform in Deutschland*. Köln 2004, s. 136.

²¹ Raczej nie był on tożsamy z Janem von Brunn, od 1411 r. biskupem Wurzburga, który także studiował w Pradze. W dokumencie papieskim raczej zaznaczono by, że pochodził ze szlacheckiej rodziny. Bardziej prawdopodobne jest, że Jan Brun był mieszczańskiego pochodzenia (z Brna). Na temat Jana von Brunn zob. *Das Bistum Würzburg. T. 2: Die Bischofsreihe von 1254 bis 1455*. Bearb. v. A. Wendehorst. Berlin 1969, s. 142–164 („Germania Sacra“, Neue Folge 4).

²² Wspomniany sędzia to Konrad III ze Zwoli. Wywodził się on z morawskiej rodziny szlacheckiej. W 1406 r. został kapelanem oraz sędzią kurii. Od 1412 r. był scholastykiem w Ołomuńcu. Poza tym był m.in. kanonikiem w Wyszehradzie i we Wrocławiu, a od 1430 r. biskupem ołomuńskim, zob. *Beiträge zur der Bischöfe von Olmütz im Mittelalte*. Vorgelegt von K. Pohl. Breslau 1940, s. 50; K. Dola: *Kanonicy wrocławskiej kapituły katedralnej...*, s. 305; Z. Hledíková, Š. Kohout: *Konrad (Kuneš, Cunczo) von Zwole*. In: *Die Bischöfe des Heiligen Römischen Reiches 1198 bis 1448*. Hrsg. v. E. Gatz unter Mitwirkung v. C. Brodtkorb. Berlin 2001, s. 518–519.

2. Henryk z Karszowa znał Bolka V, czego dowodzi rozpoznanie go przez poszkodowanego.
3. Synowi Bolka IV zależało na przeciąganiu procesu. Przebieg poszczególnych rozpraw wskazuje, że apelacja miała na celu jedynie odwleczenie kary. Biorąc pod uwagę długość procesu apelacyjnego (3 lata!), skutecznie się to udawało.
4. Przedstawione wnioski potwierdzają *Roczniki głogowskie*. Wyjaśniają one poza tym, dlaczego księciu zależało na przedłużaniu sprawy. W końcu studiował on w Pradze, gdzie łatwo było o wyegzekwowanie kary. Wyjściem był albo powrót do Opola, co równałoby się przerwaniu studiów, albo odwlekanie sprawy aż do uzyskania bakalaureatu. Wołoszek wybrał drugą opcję, co zaowocowało otrzymaniem tytułu naukowego, o czym zaświadcza relacja Kaspra z Borzygniewu.
5. O tym, że wyegzekwowanie kary wobec księcia może być problemem, informował Henryk Stang i dlatego prosił Stolicę Apostolską o zastosowanie jakiegoś środka zapobiegawczego²³.
6. Można uściślić, że Bolko V był studentem praskim od jesieni 1409 roku do pierwszej połowy 1413 roku. Wówczas mógł uzyskać tytuł bakałarza i wyjechać do bezpiecznego Opola, a wtedy dalsze odwlekanie procesu nie miało już sensu. Jego ojciec wystarczająco długo utrzymywał prawników, co w sytuacji powrotu syna nie było konieczne.
7. Potwierdzeniem wykształcenia księcia jest list Andrzeja Galki, w którym stwierdził on, że pan Głogówka „umiłował wiedzę”²⁴.

Zaprezentowane wnioski każą raz jeszcze przyjrzeć się charakterystyce księcia opolskiego zawartej w *Rocznikach głogowskich*. Jeśli rocznikarz pisał prawdę o praskich studiach późniejszego pana Głogówka, to możliwe, że podając inne dane na jego temat, starał się przedstawić rzeczywiste wydarzenia — bądź takie, jakie uważał za prawdziwe — z burzliwego życia Bolka V.

²³ „[...] idem clericus dubitet, quod dux prefatus predictae sentencie parere non curabit quodque presentes littere et processus illarum vigore habendi eidem duci propter eius potenciam et proterviam nequeant nunciari, pro parte dicti clerici nobis fuit humiliter supplicatum, ut providere sibi super hoc de oportuno remedio dignaremur” — *Acta Summorum Pontificum...*, s. 474, nr 822.

²⁴ J. Heyne: *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau. Aus Urkunden, Aktenstücken, älteren Chronisten und neueren Geschichtschreibern*. Bd. 3. Breslau 1868, s. 57—69; na temat Jędrzeja Galki zob. m.in.: S. Kolbuszewski: *Herezja kanonika Jędrzeja Galki*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1964, *passim*; P. Kras: *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*. Lublin 1998, *passim*; J. Strzelczyk: *Andrzej (Jędrzej, Andreas) Galka von Dobczyn. Ein polnischer Wyclif-Anhänger um die Mitte des 15. Jahrhunderts*. In: *Konfessionelle Pluralität als Herausforderung. Koexistenz und Konflikt in Spätmittelalter und Früher Neuzeit*. Winfried Eberhard zum 65. Geburtstag. Hrsg. v. J. Bahlcke, K. Lambrecht und H.-Ch. Maner. Leipzig 2006, s. 71—83.

*Maciej Woźny***The issue of Prague studies of Bolko V, the Duke of Opole**

Summary

In this article, the author returns to the hypothesis on the sojourn of the Polish duke from the Piasts of Opole at the university in Prague. So far, the historians who believed that Bolko V in his youth studied in Prague and there acquired the title of bachelor (Polish: *bakalarz*) were based only on the information found in *The Glogów Annals*. However, an important source proving the connection of Bolko V with Prague are previously not used court trial sources, presenting a dispute between a Prague student, Henryk of Karszow and the young duke of Opole. Court files themselves only point to the fact that Bolko V stayed in Prague, where he supposedly assaulted and robbed Henryk — however, linking them to the information from the above-mentioned *The Glogów Annals* makes it nearly certain that the duke commenced studies in the Czech capital. Furthermore, the author hypothetically defines the date when the duke of Opole commenced studies as mid-1409 and claims he supposedly finished the studies in mid-1413.

*Maciej Woźny***Das Studium des Herzogs Bolko V. von Oppeln in Prag**

Zusammenfassung

In seinem Artikel kommt der Verfasser auf die Hypothese zurück, dass der Oppelner Piast, Bolko V. von Oppeln an der Prager Universität studiert hat. Die Historiker, die behaupteten, dass Bolko V. in Prag studierte und dort den Grad des Bakkalaureus erworben hat, stützten sich bis jetzt nur auf die in *Glogauer Annalen* enthaltenen Informationen. Ein wichtiger Beweis dafür, dass Bolko Verbindungen zu Prag hatte sind die bisher nicht ausgenutzten Prozessquellen, aus denen hervorgeht, dass der junge Oppelner Herzog einen Streit mit dem Prager Studenten, Heinrich von Karschau hatte. Die Gerichtsakten selbst weisen nur darauf hin, dass Bolko in Prag lebte — wo er einen Raubüberfall auf Heinrich begangen sollte. Wenn man aber diese Akten mit der Überlieferung aus *Glogauer Annalen* vergleicht, kann man fast sicher sein, dass der Herzog mit dem Studium in der Hauptstadt von Tschechien begonnen hat. Der hypothetische Beginn des Studiums des Oppelner Piasten an der Prager Universität fällt, so der Verfasser, auf die Mitte 1409 und die Beendigung auf die Mitte 1413.